

Wyłączając komentowanie artykułów o szczepieniach na COVID-19

23 października 2021

Członkowie Stowarzyszenia Mediów Internetowych na Litwie postanowili wyłączyć opcję komentowania artykułów, dotyczących szczepień przeciwko COVID-19. Ten kontrowersyjny krok, ma za cel zwiększenie wskaźnika szczepień w kraju. Pierwszymi spółkami medialnymi, które wdrożyły tę decyzję były Delfi, 15min.lt, Lrytas.lt, Madeinvilnius.lt, ve.lt.

Jak informuje Arnas Marcinkus, szef Stowarzyszenia Mediów Online, decyzja została podjęta w celu uratowania wielu istnień i przynia korzyści Litwie. Mężczyzna tłumaczył, że podobną decyzję, podjęły już firmy medialne w innych krajach europejskich. Najwyraźniej żyjemy już w świecie, w którym ucinanie debaty publicznej, może być uznane za coś dobrego, a wolność słowa stała się niechcianym reliktem przeszłości.

Opinię Marcinkusa podziela również Vytautas Benokraitis, dyrektor generalny Delfi. Benokraitis tłumaczy, że pandemia ma wpływ na życie ludzi, biznes i zwykłe interakcje społeczne, a zatem media internetowe nie mogą stać się miejscem rozpowszechniania informacji przeciwko szczepieniom. Pokrywa się to z ostatnią wypowiedzią, Vaidotasa Beniušiusa, redaktora naczelnego 15min.lt. Jego zdaniem wolność słowa jest kluczową wartością w demokracjach, ale nie może być wykorzystywana do rozpowszechniania fałszywych informacji, które mają zły wpływ na społeczeństwo.

Traktowanie obywateli Litwy jak stada owiec, które nie trzyma się wytyczonej przez właściciela drogi, wiąże się z poważnymi zagrożeniami. Oznacza to, że litewscy czytelnicy nie dowiedzą się o zagrożeniach związanych ze szczepieniami mRNA, o których

od wielu miesięcy opowiada choćby [amerykańskie CDC](#). Mowa tu chociażby o przypadkach zapalenia mięśnia sercowego, które dotyczą zwłaszcza młodych osób. Taka postawa, może doprowadzić do sytuacji, w której nieświadomi zagrożenia Litwini, zignorują objawy takie jak ból w klatce piersiowej, utrata tchu czy nieregularna praca serca, co może skończyć się dla wielu z nich tragedią.

Żaden z litewskich czytelników, nie dowie się również o licznych przypadkach zakrzepów krwi, które niekiedy były nawet śmiertelne w skutkach. Objawy zakrzepicy to chociażby obrzęk i ból nóg, gorączka, ból w klatce piersiowej, niedowład kończyn, zadyszka oraz zaburzenia mówienia i widzenia. [Na łamach czasopisma „Nature”](#), omawiano niedawno podejrzenia badaczy, co do przyczyn zachodzenia tego zjawiska. Sugerowano, iż wina leży po stronie procesów produkcyjnych. Obwiniano o to chociażby fragmenty DNA unoszące się w roztworze lub białka w bulionie używanym do hodowli wirusa. Inni uważają, że winowajcą może być sam adenowirus, wykorzystywany w szczepionkach.

Najwyraźniej statystyki wyszczepienia są ważniejsze, niż umożliwienie obywatelom identyfikacji niebezpiecznych skutków ubocznych. W interesie obywateli jest bowiem jak najszybsze zidentyfikowanie, czy ruletka losu nie obdarowała ich „mało prawdopodobnym” niebezpiecznym stanem zapalnym lub skrzepem. Im szybciej udzieli się pomocy osobie, którą dotknął taki negatywny odczyn poszczepienny, tym większa szansa na szybsze i pełne wyzdrowienie.

Nie zapominajmy, że podczas gdy szczepionki na bazie adenowirusa, powstawały już od dawna, a ich celem były wirusy HIV i Ebola. Technologia ta, nie była dotąd stosowana na dużych populacjach, więc jej skutki uboczne są niemożliwe do przewidzenia. Najwyraźniej nie przemawia to do wyobraźni litewskich portali, które w imię szerzenia jedynej słusznej linii, odcinają swoich użytkowników, od możliwości dzielenia się takimi faktami. Cenzura nigdy nie rozwiązuje problemów, a

jedynie zabrania o nich mówić.

Autorstwo: M@tis

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl